

POSTANOWIENIE

Dnia 3 lipca 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Paweł Wiliński

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 3 lipca 2024 r.
sprawy **K. B.**
skazanego za czyny z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k.
z powodu kasacji wniesionych przez obrońców skazanego,
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach
z dnia 26 kwietnia 2023 r., sygn. akt II AKa 539/22
utrzymującego w mocy
wyrok Sądu Okręgowego w Katowicach
z dnia 9 maja 2022 r., sygn. akt V K 210/19

`p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasacje jako oczywiście bezzasadne;**
- 2. obciążyć skazanego K. B. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego;**
- 3. zwrócić skazanemu K. B. kwotę 1500 (tysiąc pięćset) złotych stanowiącą różnicę między uiszczoną a należną w przedmiotowej sprawie opłatą od wniesionych kasacji.**

[J.J.]

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Katowicach z dnia 9 maja 2022 r., sygn. akt V K 210/19, K. B. uznano za winnego popełnienia dwóch czynów z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k., za które wymierzono kary jednostkowe 2 lat pozbawienia wolności oraz grzywny w wysokości 100 stawek dziennych po 300 zł. Uniewinniono zaś skazanego od czynów opisanych w pkt. I, IV, V wyroku. Ponadto, wymierzono skazanemu karę łączną 3 lat pozbawienia wolności i grzywny w wysokości 150 stawek po 300 zł, a także zaliczono okres tymczasowego aresztowania na poczet kary grzywny /postanowieniem z dnia 16 czerwca 2023 r. zmieniono rozstrzygnięcie w ten sposób, że zaliczono ten okres na poczet kary łącznej pozbawienia wolności/.

Po rozpoznaniu apelacji wniesionych przez prokuratora, obrońców oskarżonego i pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego, wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 26 kwietnia 2023 r. sygn. akt II AKa 539/22, utrzymano w mocy zaskarżony wyrok.

Kasacje od wyroku Sądu odwoławczego wnieśli obrońcy skazanego.

Adw. J. K. zaskarżył powyższy wyrok w pkt 1. w części utrzymującej wyrok Sądu I instancji w zakresie skazania oskarżonego K. B. i rozstrzygnięć z tym związanych (pkt 1, 2 i 3 do 6 wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach z dnia 9 maja 2022 r, sygn. akt V K 210/19), a ponadto co do pkt 2. oraz zarzucił:

„I. nienależytą obsadę sądu tj. istnienie bezwzględneho powodu odwoławczego z art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k., polegającą na braku bezstronności i niezawisłości sędziego biorącego udział w wydaniu zaskarżonego orzeczenia, a to SSA W.P., który został powołany na urząd sędziego w tym sądzie na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej w trybie określonym przepisami ustawy z 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. 2018, poz. 3), przy czym wadliwość procesu powoływania ww. sędziego prowadzi do naruszenia standardu niezawisłości i bezstronności w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, art. 47 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej oraz art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności,

a na wypadek nie podzielenia ww. zarzutu również:

II. rażące naruszenie prawa karnego materialnego, mogące mieć istotny wpływ na jego treść, a mianowicie art. 286§ 1 k.k. przez błędną wykładnię i przyjęcie, że:

a) niekorzystnym rozporządzeniem mieniem w rozumieniu ww. przepisu jest wystawienie i wręczenie drugiej stronie weksla własnego w okolicznościach istnienia

pomiędzy stronami porozumienia co do treści weksla oraz sumy wekslowej oraz że kwota niekorzystnego i rozporządzenia mieniem jest równa sumie wekslowej, również w przypadku gdy realnie nie przedstawiały takiej wartości, a to zasadniczo wobec niekwestionowanej niewypłacalności ich wystawców,

b) niekorzystnym rozporządzeniem mieniem w rozumieniu ww. przepisu jest zachowanie polegające na zadysponowaniu mieniem, które w realiach niniejszej sprawy nie spowodowało pogorszenia sytuacji majątkowej pokrzywdzonych H. U. oraz E. i R. D. ,

III. rażące naruszenie prawa procesowego mogące mieć istotny wpływ na jego treść, a mianowicie art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. polegające na:

a) nienależytym i ogólnikowym rozpoznaniu przez Sąd Apelacyjny w Katowicach zarzutów apelacji obrońców obrazy art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k., a nadto powierzchownym dokonaniu kontroli zaskarżonego wyroku w najistotniejszych dla bytu przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. elementach odpowiedzialności, a to działania oskarżonego z zamiarem bezpośrednim oszustwa, w tym działania oskarżonego z zamiarem wprowadzenia pokrzywdzonych w błąd oraz działania w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, a także dokonania przez pokrzywdzonych niekorzystnego rozporządzenia mieniem, skutkującej przypisaniem odpowiedzialności oskarżonego K. B. w oparciu o nieuzasadnione domniemania i błędne ustalenia przenikające do postępowania odwoławczego wskutek pozornej kontroli instancyjnej;

b) nienależytym i ogólnikowym rozpoznaniu przez sąd odwoławczy zarzutu obrazy art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. dotyczącego przekroczenia przez sąd I instancji zasad swobodnej oceny dowodów w zakresie dowolnej, sprzecznej z zasadami doświadczenia życiowego oraz wybiórczej oceny zgromadzonego materiału dowodowego, w tym depozycji pokrzywdzonych H. U. , oraz E. i R. D. , a także wyjaśnień oskarżonego, skutkującej błędnym i dowolnym przyjęciem, że pokrzywdzeni zostali wprowadzeni w błąd oraz że dokonali niekorzystnego rozporządzenia mieniem, a oskarżony działał w celu osiągnięcia nielegalnej korzyści majątkowej, które to błędne ustalenia przeniknęły do postępowania odwoławczego wskutek pozornej kontroli instancyjnej”.

Stawiając powyższe zarzuty, skarżący wniósł o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w Katowicach.

Adw. A. G. zaskarżył wyrok w części utrzymującej w mocy wyrok Sądu Okręgowego, w zaskarżonej przez obronę części, a więc w zakresie skazania oskarżonego za czyny zarzucone oskarżonemu w pkt. II i III, a w konsekwencji rozstrzygnięcia zawarte w pkt. 4, 5 i 6 wyroku oraz zarzucił:

„1. rażąco naruszenie przepisów prawa procesowego, a to art. 433 § 2 kpk i art. 457 § 3 kpk mające istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, wyrażające się zaniechaniem dokonania przez Sąd Apelacyjny wszechstronnej i rzetelnej analizy zarzutów zawartych w apelacji obrony oraz zaniechaniu ustosunkowania się do nich w sposób rzetelny, co uzasadnia przekonanie o nierozpoznaniu przez Sąd Apelacyjny istoty zarzutów apelacyjnych odnoszących się do przypisanych oskarżonemu czynów, a to z kolei skutkowało utrzymaniem w mocy rażąco niesłusznego wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach, w zakresie skazania oskarżonego, zwłaszcza wobec:

- wewnętrznej sprzeczności zawartej w uzasadnieniu wyroku Sądu II Instancji, z którego wynika iż z jednej strony Sąd Odwoławczy dostrzega, że H. U. wykonywał zawód głównego księgowego w szpitalu i rozumiał znaczenie skutków sporządzenia i podpisania weksla, a jednocześnie Sąd Odwoławczy wskazuje, że wprowadzenie w błąd pokrzywdzonego przez oskarżonego miało polegać na doprowadzeniu pokrzywdzonego do zaciągnięcia zobowiązania, którego zaciągnąć nie chciał („(...) H. U. został wprowadzony przez oskarżonego w błąd co do okoliczności związanych z wystawieniem weksla. Stał się jego dłużnikiem, mimo, iż nie chciał zaciągać wobec niego żadnego zobowiązania pieniężnego” *contra* „(...) H. U. wykonywał w szpitalu zawód głównego księgowego i rozumiał istotę weksla oraz jakie są konsekwencje jego wystawienia” - tak: Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, s. 8,

- wewnętrznej sprzeczności w logice Sądu Odwoławczego, która świadczy o faktycznym zaniechaniu rozpoznania zarzutów odwoławczych, poprzez wskazanie, iż odzyskanie przez oskarżonego kwot z licytacji mieszkania H. U. było nierealne, podczas gdy z akt sprawy (k. 550) wynika, iż wierzytelność oskarżonego została uwzględniona w prawomocnym planie podziału majątku dłużnika sporządzonym przez komornika, na podstawie którego oskarżonemu została wypłacona należność, a który to plan nie był kwestionowany przez żadną ze stron postępowania egzekucyjnego, gdyż nie wniesiono pod jego adresem zastrzeżeń w postaci zarzutów do sporządzonego planu podziału (uzasadnienie wyroku Sądu Odwoławczego wskazuje na brak zrozumienia przedmiotowej okoliczności przez Sąd),

- wewnętrznie sprzecznego ustalenia przez Sąd Odwoławczy, że pokrzywdzony miał chcieć odzyskania pieniędzy z licytacji komorniczej mieszkania, a jednocześnie nie chcieć wdrożenia egzekucji komorniczej (por. s. 8 uzasadnienia wyroku), w sytuacji, w której licytacja nieruchomości odbywa się w toku wszczętego postępowania egzekucyjnego i przystąpienie do niego bez wszczęcia egzekucji nie jest prawnie możliwe (nielogiczny fragment uzasadnienia zaskarżonego wyroku),

- zaniechanie przeprowadzenia wnikliwej analizy akt postępowania cywilnego prowadzonego przed Sądem Okręgowym w Katowicach, sygn. akt: I Nc 646/16 z powództwa oskarżonego przeciwko E. i R. D. , zwłaszcza zeznań pokrzywdzonych złożonych w tym postępowaniu w czasie rozprawy głównej oraz osobistych pism E. D. złożonych w toku postępowania, z których wynika jednoznacznie w jaki sposób pokrzywdzeni postrzegali umowę zawartą z oskarżonym i to na jakich warunkach została zawarta, które to informacje były wyartykułowane przez pokrzywdzonych bezpośrednio po zdarzeniach objętych niniejszym postępowaniem i pozostawały odmienne od ustaleń poczynionych w tej kwestii przez Sąd Orzekający i odmienne od ustaleń poczynionych przez sąd cywilny i poczynienie w tym zakresie konstatacji przez Sąd Apelacyjny wyłącznie w zakresie braku związania sądu karnego ustaleniami sądu cywilnego (art. 8 kpk), co dla obrony było jasne i nie było przez nią kwestionowane, co świadczy o braku faktycznego odniesienia się przez Sąd Odwoławczy do tego zarzutu apelacyjnego - obrona zwracała uwagę na konieczność analizy enumeratywnie wymienionych dowodów znajdujących się w aktach sprawy cywilnej i ich korelacji ze sprzecznymi dowodami znajdującymi się w sprawie karnej, a nie na kwestię związania sądu karnego ustaleniami sądu cywilnego, zwłaszcza w przedmiocie okoliczności ustalonych pomiędzy oskarżonym a pokrzywdzonymi (warunki współpracy - pokrzywdzeni posiadali wiedzę, iż oskarżony ma otrzymać pieniądze z licytacji mieszkania; nielogiczne ustalenie iż pokrzywdzeni D. mieliby otrzymać pieniądze pochodzące z egzekucji mieszkania w sytuacji w której powodem rozpoczęcia rozmów z oskarżonymi był fakt poszukiwania przez nich natychmiastowego wsparcia finansowego),

- zaniechanie odniesienia się w sposób zindywidualizowany do zarzutów ujętych w apelacji obrońców, ponad wskazanie, iż nie znajdują one akceptacji Sądu Odwoławczego (niespełna trzy stronicowe pisemne odniesienie się do 25- stronicowej apelacji obrony),

a w konsekwencji

2. rażące naruszenia przepisów prawa procesowego, a to art. 7 kpk w zw. z art. 410 § 1 kpk, mające istotny wpływ na treść orzeczenia, poprzez dokonanie wybiórczej i dowolnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, z uwagi na:

- niezasadne uznanie, akceptując w tym zakresie błędną ocenę dokonaną przez Sąd I Instancji, zeznań świadka H. U. za wiarygodne, logiczne i konsekwentne, podczas gdy zeznania pokrzywdzonego uległy istotnym zmianom w toku prowadzonego postępowania, m.in. w zakresie w jakim dotyczą okoliczności w jakich doszło do sporządzenia weksla wystawionego przez pokrzywdzonego, jak również w zakresie zachowania oskarżonego względem pokrzywdzonego, przed sporządzeniem w/w dokumentu; zeznania H. U. ewoluowały od stwierdzenia, iż samodzielnie nie wypisał dokumentu weksla po potwierdzenie, iż taki dokument sporządził (Sąd Odwoławczy uznał zeznania pokrzywdzonego za wiarygodne transportując w tym zakresie do zaskarżonego wyroku konstatację Sądu I Instancji, w sytuacji w której nie odniósł się do szeroko opisanych w tym zakresie sprzeczności w apelacji obrony,
- niezasadne uznanie deklarowanej motywacji sporządzenia weksla przez pokrzywdzonego za logiczną i rzeczową, podczas gdy z depozycji H. U. wynika, iż pokrzywdzony wystawił opiewający na sumę 420.000,00 złotych weksel, nie poprzedzając swojej decyzji jakąkolwiek formą refleksji, nadto - w pośpiechu, jedynie w celu nakłonienia oskarżonego K. B. do jak najszybszego opuszczenia mieszkania, podczas gdy oskarżony w żaden sposób nie nakłaniał pokrzywdzonego do podjęcia konkretnej decyzji w związku ze sporządzeniem weksla,
- dowolnym i bezpodstawnym przyjęciu, iż oskarżony nachodził pokrzywdzonego i wymusił na nim podpisanie weksla, podczas gdy z treści depozycji H. U. z dnia 25 kwietnia 2022 r. złożonych w czasie rozprawy głównej wynika, iż to pokrzywdzony wybrał ofertę pomocy oskarżonego, a zachowanie K. B. nie wiązało się z wywieraniem jakiejkolwiek formy nacisku na pokrzywdzonego, a tym bardziej nie było związane z wprowadzeniem go w błąd, a Sąd II instancji w żaden sposób nie odniósł się do zastrzeżeń obrony we wskazanym zakresie,
- mylnym przyjęciu, iż H. U. został wprowadzony przez oskarżonego w błąd co do okoliczności związanych z wystawieniem weksla, podczas gdy po stronie pokrzywdzonego w istocie nie doszło do rozporządzenia jego mieniem, a wymienionym otrzymał od oskarżonego uzgodnioną w umowie o wydanie weksla pomoc pieniężną, jak

również możliwość dalszego mieszkania w sprzedanym podczas licytacji komorniczej lokalu przez okres 18 - stu miesięcy, do czego nie ustosunkował się Sąd II Instancji,

- dowolną ocenę wyjaśnień oskarżonego w odniesieniu do zdarzeń związanych z kontraktem z H. U., które były szczegółowe, jasne oraz przede wszystkim konsekwentne w toku całego postępowania, co powinno prowadzić do wniosku o uznaniu ich za wiarygodne, zwłaszcza wobec ich zestawienia ze zmiennymi i nielogicznymi zeznaniami pokrzywdzonego, co dodatkowo razi wobec lakonicznej treści uzasadnienia wydanego w sprawie wyroku Sądu Odwoławczego i potwierdza zaniechanie pochylenia się przez Sąd Odwoławczy nad uchybieniami procesowymi opisanymi przez obronę w apelacji, a w konsekwencji skutkowało powieleniem błędów Sądu I Instancji przez Sąd Apelacyjny,

- dowolne uznanie przez Sąd II Instancji, że oskarżony nie miał możliwości przekazania pokrzywdzonemu H. U. pieniędzy uzyskanych z licytacji nieruchomości, podczas gdy okoliczność ta znajduje potwierdzenie w niekwestionowanym przez strony materiale dowodowym, a to aktach postępowania egzekucyjnego, z których wynika, że oskarżony miał możliwość przekazania H. U. środków finansowych pochodzących z egzekucji nieruchomości, ponieważ zarówno w dacie wystawienia i wydania weksla przez H. U. jak i w dacie uzyskania przez oskarżonego prawomocnego nakazu zapłaty przez na podstawie weksla oraz w momencie przyłączenia się do wszczętej egzekucji, postępowanie egzekucyjne prowadzone przeciwko H. U. (dłużnikowi) nie było zakończone, co stanowi o rażącym naruszeniu dyrektywy oceny dowodów i świadczy o pobieżnej analizie zebranego w sprawie materiału dowodowego przez sądy obu instancji,

- niezasadne przyznanie waloru wiarygodności zeznaniom świadka E. D. , podczas gdy zeznania te były wewnętrznie sprzeczne, sprzeczne z zeznaniami R. D. i sprzeczne z wyjaśnieniami oskarżonego,

- uznania zeznań R. D. za zeznania wiarygodne i spójne z zeznaniami E. D., podczas gdy depozycje w/w ewoluują na przestrzeni czasu i pozostają sprzeczne z zeznaniami E. D., m.in. odnośnie do przebiegu rozmów z oskarżonym, jak również w zakresie charakteru dokumentu, który został podpisany przez wymienioną oraz E. D. ,

- zaniechanie przeprowadzenia wnikliwej analizy akt postępowania cywilnego prowadzonego przed Sądem Okręgowym w Katowicach, sygn. akt: I Nc 646/16 z powództwa oskarżonego przeciwko E. i R. D., zwłaszcza zeznań pokrzywdzonych złożonych w tym postępowaniu w czasie rozprawy głównej oraz osobistych pism E. D. złożonych w toku postępowania, z których wynika jednoznacznie w jaki sposób

pokrzywdzeni postrzegali umowę zawartą z oskarżonym i to na jakich warunkach została zawarta, które to informacje były wyartykułowane przez pokrzywdzonych bezpośrednio po zdarzeniach objętych niniejszym postępowaniem i pozostawały odmienne od ustaleń poczynionych w tej kwestii przez Sąd Orzekający i odmienne od ustaleń poczynionych przez sąd cywilny,

- błędnym i dowolnym uznaniu, iż oskarżony wypełnił blankiet weksla wbrew woli pokrzywdzonych, podczas gdy pomiędzy K. B. a R. i E. D. istniało porozumienie, co do treści weksla, na kwotę 240.000,00 złotych, jak i co do zawartej umowy o jego wydanie (por. k. 18, 82, 123, 136 akt postępowania cywilnego prowadzonego przez Sąd Okręgowy w Katowicach, sygn. akt: I Nc 646/16),

- pominięcie w toku oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego tego, że na mocy pkt. 2, art. 101 i 102 ustawy Prawo wekslowe oraz uchwały 7 Sędziów Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 1995 r., sygn. akt: III CZP 66/95 zobowiązanie wekslowe ma charakter abstrakcyjny, nie jest związane z istnieniem stosunku podstawowego, a samą treść zobowiązania wekslowego ustala się na podstawie treści weksla (w obu przypadkach w przedmiotowej sprawie — weksla zupełnego własnego, w całości wypisanymi i podpisanymi przez wystawców), *ergo* przy ocenie ważności weksla nie ma znaczenia kwestia oceny ekwiwalentności świadczeń pomiędzy stronami, a suma wekslowa nie musi pozostawać w jakimkolwiek związku z wartością wzajemnego świadczenia remitenta wobec wystawcy (nawet samo jego istnienie nie ma znaczenia, na czym oparta jest konstrukcja abstrakcyjnego charakteru weksla, a o którym obrona wspomina gdyż w realiach niniejszej sprawy strony miały ustalone spełnienie określonych świadczeń przez oskarżonego),

- pominięcie tego, że zarówno dla pokrzywdzonego K. U. jak i pokrzywdzonych D. najważniejszym walorem ustaleń poczynionych z oskarżonym było otrzymanie natychmiastowego wsparcia finansowego w gotówce, które otrzymali, a wystawione weksle dawały oskarżonemu dopiero późniejszą ekspektatywę otrzymania określonej sumy z podziału środków uzyskanych z egzekucji prowadzonej z nieruchomości pokrzywdzonych (wartych odpowiednio 60.000 zł i 58.000 zł), a ekspektatywa ta obarczona była ryzykiem gospodarczym, tzn. ryzykiem tego, iż w istocie nie zyska na umowie zawartej z pokrzywdzonymi (do osiągnięcia wspomnianego zysku po stronie oskarżonego w przypadku pokrzywdzonych D. nigdy nie doszło)".

Stawiając powyższe zarzuty, skarżący wniósł o uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania temu Sądowi.

Adw. Ł. S. zaskarżył wyrok w zakresie utrzymującym wyrok skazujący w całości oraz zarzucił:

„1) bezwzględną przyczynę odwoławczą wymienioną w art. 439 § 1 pkt 2 KPK, a to nienależytą obsadę sądu i wydanie wyroku przez Sąd odwoławczy w składzie z sędzią W. P. powołanym przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej w trybie określonym przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2018 r. poz. 3), co prowadzi do naruszenia art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, art. 6 ust. 1 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności (Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284 ze zm.) oraz art. 47 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej, przy czym kontrola bezstronności sędziego nie została prowadzona przez właściwy sąd z urzędu w trybie art. 42 § 1 KPK i nie została przedstawiona przez Sąd w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia;

2) rażące naruszenia prawa, które miały istotny wpływ na treść orzeczenia, to jest naruszenie przepisu art. 433 § 2 KPK i art. 457 § 3 KPK poprzez niedokonanie właściwej kontroli odwoławczej zarzutów apelacji i poprzestanie na ogólnikowym stwierdzeniu poprawności orzeczenia sądu pierwszej instancji i w nienależyty sposób rozważenie podniesionych w apelacji zarzutów dotyczących:

1. naruszenia przepisów prawa materialnego, a to art. 286 k.k. poprzez przyjęcie, że:

1. wprowadzeniem w błąd było stworzenie u pokrzywdzonych wyobrażenia, jakoby istniała legalna możliwość otrzymania kwoty w wysokości kilkunastu tysięcy złotych ze środków uzyskanych przez komornika w wyniku sprzedaży w drodze licytacji należących do nich mieszkań w zamian za wystawienie weksla w sytuacji, gdy oskarżony nie miał żadnych szans na odzyskanie w przyszłości środków zasądzonych z tytułu weksla wystawionego przez H. U. oraz weksla wystawionego przez R. i E. D. , gdyż licytacja ich nieruchomości była w chwili wystawienia weksli już zakończona (strona 11 i 12 uzasadnienia wyroku Sądu odwoławczego), podczas gdy sytuacja prawna była odmienna, albowiem wierzyciel może przyłączyć się do postępowania egzekucyjnego z nieruchomości do momentu, kiedy owa nieruchomość stanowi własność dłużnika i dopiero zgodnie z art. 999 KPC prawomocne postanowienie o

przysądzeniu własności przenosi własność na nabywcę, dlatego w przypadku H. U. oskarżony przyłączył się do egzekucji w dniu 27.09.2016 r. (karta 521 akt), przysądzenie własności miało miejsce w dniu 16.01.2017 r. (karta 547 akt) a uprawomocniło się w dniu 30.05.2017 r. (karta 549 akt), plan podziału sumy uzyskanej z egzekucji został ustalony w dniu 04.08.2017 r. (karta 551 akt), co pozwoliło uzyskać oskarżonemu zaspokojenie w kwocie 28 359,52 zł (karta 551 akt) i taki sam scenariusz mógł się ziścić odnośnie państwa D., gdyby udało się oskarżonemu uzyskać prawomocny tytuł wykonawczy na podstawie weksla przez nich wystawionego;

2. czyny zostały popełnione na szkodę pokrzywdzonych i były dla nich niekorzystne, podczas gdy w rzeczywistości czyny te były dla nich korzystne, w tym sensie, że racjonalnie myślący człowiek, oceniający poprawnie rzeczywistość, który nie jest w stanie spłacić swoich długów, których wysokość przewyższa wartość posiadanych przez niego aktywów, którego niewypłacalność ma charakter trwały (bankrut) może przyjąć z ochotą ofertę otrzymania tysięcy złotych w zamian za wystawienie i przekazanie weksla, którego koszt dla niego równa się wartości kartki, na której został spisany, nie troszcząc się o skutki i z prawdopodobieństwem graniczącym z pewnością można założyć, że większość osób w sytuacji niewypłacalności taką ofertę by przyjęła, ponieważ wystawca weksla nie martwiłby się, że zostanie oszukany i na tym straci, tylko co najwyżej, że sam mógł oszukać wierzyciela, i to działanie pokrzywdzonego K. U. można byłoby ocenić pod kątem odpowiedzialności za przestępstwo z art. 300 k.k., albowiem można rozważyć, czy w sytuacji niewypłacalności uszczuplił zaspokojenie swoich wierzycieli poprzez kolejne obciążenie swojego majątku, tyle, że to zupełnie inne przestępstwo, o zupełnie innych znamionach, popełnione przez inną osobę, na szkodę innych pokrzywdzonych, tym bardziej, że pokrzywdzony K. U. miał nadal bardzo dobre relacje z oskarżonym już po zakończeniu egzekucji z nieruchomości, co oznacza, że nie czuł się on pokrzywdzony przez oskarżonego, ani wprowadzony przez niego w błąd, o czym świadczy korespondencja SMS pomiędzy nim a oskarżonym zawnioskowana jako dowód przez oskarżonego w punkcie 7 pisma z 19 stycznia 2022 r. (prezentata biura podawczego Sądu Okręgowego w Katowicach z dnia 21.01.2022 r.)”.

Skarżący wniósł o uchylenie w całości powyższego wyroku i uniewinnienie oskarżonego K. B. , względnie przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w Katowicach do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na kasację prokurator Prokuratury Okręgowej w Katowicach wniósł o ich oddalenie jako oczywiście bezzasadnych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacje okazały się oczywiście bezzasadne.

Przypomnieć należy, że kasacja nie stanowi trzeciej instancji rozpoznawania spraw karnych, lecz jest nadzwyczajnym środkiem odwoławczym, a zarazem i środkiem kontroli prawomocnych orzeczeń sądowych. To sprawia, że postępowanie kasacyjne prowadzi tylko do oceny kasacji w aspekcie rażącego naruszenia przepisów prawa przez sąd odwoławczy, które mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia, a nie zaś do merytorycznego rozpoznania sprawy, w której kasacja została wniesiona (por. postanowienie SN z 25 lutego 2014 r., IV KK 6/14). Takich wad o rażącym charakterze obrońcy skazanego K. B. w treści wniesionych kasacji nie wykazali.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do kasacji adw. J. K. i pierwszego sformułowanego w niej zarzutu nienależytej obsady sądu wskazać należy, że wprawdzie SSA W. P. został powołany na stanowisko sędziego Sądu Apelacyjnego w Katowicach na podstawie uchwały Krajowej Rady Sądownictwa z dnia 11 grudnia 2018 r., Nr [...], ale obrońca nie zasygnalizował żadnych innych okoliczności rzutujących na bezstronność i niezawisłość tego sędziego i nie są one znane również Sądowi Najwyższemu z urzędu. Jak wynika z treści obowiązującej nadal uchwały trzech Izb Sądu Najwyższego *„Nienależyta obsada sądu w rozumieniu art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. [...] zachodzi także wtedy, gdy w składzie sądu bierze udział osoba powołana na urząd sędziego w sądzie powszechnym albo wojskowym na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej w trybie określonym przepisami ustawy z 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw, jeżeli wadliwość procesu powoływania prowadzi, w konkretnych okolicznościach, do naruszenia standardu niezawisłości i bezstronności w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, art. 47 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej oraz art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności”*. W odniesieniu do sędziów sądów powszechnych wadliwość procedury nominacyjnej nie powoduje zatem automatycznie, że sąd z udziałem sędziego powołanego w takiej procedurze jest sądem nienależycie obsadzonym w rozumieniu art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k., ale dopiero

wówczas gdy zostaną ujawnione wyraźne wątpliwości co do bezstronności sędziego dotyczące jego powiązań z władzą wykonawczą. W niniejszej sprawie takie wątpliwości nie zostały ujawnione, nie są też znane Sądowi Najwyższemu z urzędu. Drugi z zarzutów analizowanej kasacji także należało uznać za oczywiście bezzasadny, skoro Sąd odwoławczy nie dokonywał wykładni przepisu art. 286 § 1 k.k. i utrzymał wyrok Sądu I instancji w mocy. Ponadto, redakcja tego zarzutu wskazuje raczej na błędne – zdaniem skarżącego – zastosowanie przepisu prawa materialnego do ustaleń faktycznych aniżeli błędną interpretację znamion z art. 286 § 1 k.k. Niezależnie od tego podkreślenia wymaga, że to nie Sąd II instancji winien być w układzie okoliczności tej sprawy adresatem takiego zarzutu. *Notabene* Sąd ten - w ramach kontroli odwoławczej analizował sprawę pod kątem prawidłowości kwalifikacji prawnej czynów przypisanych K. B.. Również ostatni z zarzutów tej kasacji, podnoszący nienależytą kontrolę odwoławczą, nie zasługiwał na uwzględnienie. Lektura uzasadnienia wyroku Sądu odwoławczego dowodzi bowiem, że Sąd ten rozpoznał zarzuty apelacyjne ze sfery oceny dowodów, tj. dotyczące zarzucanych przez obrońcę naruszeń przepisów art. 7 i 410 k.p.k., w sposób rzetelny, ustosunkowując się przy tym do kwestionowanych depozycji pokrzywdzonych H. U. oraz E. i R. D. , a także wyjaśnień oskarżonego.

Odnosząc się do kasacji adw. A. G. i pierwszego, obszernego zarzutu tego środka zaskarżenia, w którym wskazano na zaniechanie dokonania przez Sąd Apelacyjny wszechstronnej i rzetelnej analizy zarzutów zawartych w apelacji obrony oraz sprzeczności w argumentacji Sądu II instancji, wskazać należy, że zarzut ten jest chybiony, a wykazywane sprzeczności mają w istocie charakter pozorny. Sąd odwoławczy trafnie uznał, że rozumienie przez pokrzywdzonego H. U. istoty weksla nie wykluczało możliwości wprowadzenia go w błąd co do okoliczności związanych z wystawieniem weksla. Prawidłowo odniósł się także do podnoszonych przez obronę kwestii dotyczących częściowego zaspokojenia pokrzywdzonego w toku procesu cywilnego, uznając, że argumentacja obrony w tym zakresie nie znajduje oparcia w zgromadzonym materiale dowodowym (s. 12 uzasadnienia). Akcentowane zaś przez obronę niuanse dotyczące kwestii wdrożenia egzekucji komorniczej, których pokrzywdzony H. U. nie musiał znać, również nie mogły podważyć ustaleń Sądów obu instancji wskazujących, że wprowadzenie w błąd zostało dokonane „w celu uzyskania bezpodstawnej wierzytelności i wdrożenia egzekucji komorniczej”. W przedmiotowej sprawie dokonano także analizy akt postępowania cywilnego prowadzonego przed Sądem Okręgowym w Katowicach, sygn. akt

I Nc 646/16, z powództwa oskarżonego przeciwko E. i R. D., w tym zeznania tych pokrzywdzonych, a zarzut w tym zakresie Sąd odwoławczy rozważył na s. 8 uzasadnienia, nie kwitując go jedynie – jak twierdzi skarżący – zasadą braku związania sądu karnego ustaleniami sądu cywilnego. Obrońca w istocie prezentuje subiektywną, odmienną od Sądu odwoławczego ocenę tego, co było motywacją pokrzywdzonych D. przy podpisaniu weksla, co nie jest wystarczające do podważenia prawomocnych ustaleń faktycznych sprawy. Podkreślenia przy tym wymaga, że Sąd odwoławczy osobno odnosił się do każdej z trzech apelacji obrońców oskarżonego i dwóch apelacji oskarżycieli, a liczba stron uzasadnienia, na którą skarżący zwraca uwagę, nie determinuje oceny rzetelności rozpoznania apelacji. Drugi z zarzutów analizowanej kasacji należało natomiast uznać za niedopuszczalny i nieznaający odzwierciedlenia w układzie procesowym przedmiotowej sprawy. Sąd odwoławczy nie prowadził bowiem własnego postępowania dowodowego, a zatem nie mógł naruszyć „art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 § 1 k.p.k.” (na marginesie przy tym wskazać trzeba, że nie istnieje ostatnia ze wskazywanych jednostek redakcyjnych tekstu prawnego). Natomiast zarzuty apelacji ze sfery oceny dowodów odnośnie do świadka H. U. , wyjaśnień oskarżonego, świadków E. D., R. D. , a także akt postępowania cywilnego I Nc 646/16 (w tym zeznań pokrzywdzonych D.), Sąd odwoławczy wszechstronnie i rzetelnie rozważył, o czym już była wyżej mowa.

Co do kasacji adw. Ł. S. , zauważenia wymaga, że pierwszy z jej zarzutów dotyczy nienależytej obsady sądu w postaci zasiadania w składzie orzekającym Sądu Apelacyjnego w Katowicach sędziego W. P. Do zarzutu tego odniesiono się w początkowej części niniejszego uzasadnienia w ramach analizy kasacji adw. J. K. Kolejny zarzut dotyczący nierzetelnej kontroli odwoławczej również należało uznać za oczywiście bezzasadny. Zarzut ten stanowi bowiem powtórzenie zarzutu apelacji autorstwa tego obrońcy, do którego Sąd odwoławczy się odniósł, rzetelnie rozważając zarzut naruszenia prawa materialnego w postaci art. 286 k.k. i argumentacji obrony w tym zakresie, w tym świadomości i motywacji pokrzywdzonych przy podpisywaniu weksli (s. 11-12 uzasadnienia).

Z powyższych względów, nie dopatrując się w przedmiotowej sprawie zaistnienia którejkolwiek z wymienionych w treści art. 439 k.p.k. bezwzględnych przyczyn odwoławczych, ani innej rażącej obrazy prawa mogącej mieć istotny wpływ na treść orzeczenia Sądu II instancji, Sąd Najwyższy, na podstawie art. 535 § 3 k.p.k., zdecydował o oddaleniu kasacji obrońców skazanego, jako oczywiście bezzasadnych.

Obciążenie skazanego kosztami postępowania kasacyjnego znajduje uzasadnienie w treści art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 637a k.p.k. Z uwagi na to, że złożone kasacje dotyczyły tego samego skazanego, należną była jedna opłata w kwocie 750 zł, stąd też zarządzono zwrot równowartości sumy dwóch pozostałych wniesionych opłat.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł jak na wstępie.

[J.J.]

[ms]